

[REDAKTOR]
Od: [REDAKTOR]
Wysłano: 27 grudnia 2021 16:14
Do: petycje
Temat: Petycja do Marszałka Senatu Pana Tomasza Grodzkiego w sprawie kryzysu humanitarnego na granicy polsko-białoruskiej.

Dzień dobry,

Piszę do Pana i Państwa list elektroniczny, aby poprosić o pomoc dla migrantów i utworzenie na terytorium Polski wraz z Unią Europejską oraz Stanami Zjednoczonymi Ameryki tymczasowego centrum medyczno - opiekuńczego dla migrantów, którzy są ludźmi. Proszę o utworzenie takiego ośrodka, który będzie miejscem, w którym w godnych ludzkich warunkach będą ludzie wraz ze swoimi rodzinami czekać na azyl lub możliwość skorzystania z korytarza humanitarnego organizowanego przez ludzi dobrej woli, społecznych organizacji, czy kościoły itp. a przede wszystkim przez Państwa członkowskie Unii Europejskiej. Ośrodek przy współpracy z Unią Europejską i Stanami Zjednoczonymi Ameryki będzie chroniony i patrolowany przez wojsko, jednak ten obóz proszę, aby nie przypominał przechowalni ludzi, a był realną troską i wsparciem dla nich do momentu wyjaśnienia ich dalszych losów i pomocy, która z pewnością przyjdzie od ludzi dobrej woli, proszę również o to, aby do obozu miały swobodny dostęp wszystkie media oraz zwykli ludzie i aktywiści społeczni, którzy chcą pomóc tym ludziom w ich trudzie życia. Nawet jeśli będzie to tylko podarowanie zwykłej bułki. Dlatego też proszę o zachowanie wzajemnego szacunku i dopilnowania przez zjednoczone służby o bezpieczeństwo wszystkich ludzi przebywającym w obozie oraz gości ich odwiedzających. Sytuacja na granicy to koszmar, a nawet wojna, lecz każda wojna obawia i boi się jednego uczucia, a tym uczuciem jest Miłość i Pokój. Wierzę, że jest w każdym z nas, tylko jesteśmy przestraszeni i nie dziwnego, gdyż taka sytuacja nie jest i nie powinna być naszą codziennością, bo strach sprawia, że obawiamy się okazać dobro nieznanym, po prostu drugiemu człowiekowi oraz sobie samemu. Bardzo mi smutno i przykro, że mogę napisać tylko list, lecz wierzę w Państwa życzliwość i mam nadzieję, że on coś zmieni, że zainspiruje Państwa do działań, w którym wojna zakończy się początkiem Miłości. Dlatego proszę, odstawmy w tej sytuacji politykę na bok i idźmy za głosem naszych serc. Dzisiaj ja nie mogę być bohaterem, mogę wysłać tylko list, lecz Państwo i wielu wspaniałych ludzi może nimi być, dlatego proszę o wasze bohaterstwo, wasze zwykłe dobro. Panie Marszałku, szanowni Państwo proszę o podjęcie odpowiednich kroków, a jeśli to nie możliwe proszę o przesłanie prośby do odpowiednich osób, które mają większy zakres kompetencji w tej sprawie.

Dziękuję
Z Panem Bogiem
oraz wrażliwością szacunku
[REDAKTOR]

P.S. Proszę o moją anonimowość, dziękuję milego dnia.